

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

## S. p. kapral Stanisław Serafin złożył z życia ofiarę dla zgody Polski z Litwą

P. premier gen. Sławoj-Składkowski przemawia na odsłonięciu pomnika Serafina w Dzikowcu

DZIKOWIEC (Pat). Wczoraj odbyła się w Dzikowcu (k. Mielca) uroczystość odsłonięcia pomnika kaprala KOP s. p. St. Serafina, który poległ podczas pełnienia służby na pograniczu polsko - litewskim dnia 11 marca r. b. na odcinku Marcinkańce. Na uroczystości był obecny gen. Sławoj Składkowski.

O godz. 9.30 p. Premier przybył do Dzikowca. Po powitaniu się przed stawicielemi władz, delegacja ludności wręczyła mu tradycyjny chleb i sól, grupa zaś dzieci wiązała kwiaty. Z kolei ubrany w białą siemkę gen. Józef Serafin, ojciec zmarłego, za prosił p. Premiera do swego udekorowanego kwiatami wozu, celem udania się do wsi. Pan Premier w towarzystwie wojewody lwowskiego przybył na plac obok kościoła i po odebraniu raportu od kompanii honoro-

wej dokonał przeglądu ustawionych formacji, a następnie udał się do kościoła na mszę św.

Z kościoła p. Premier udał się przy niemiłkających owacjach przed pomnik, ustawiony na wzniesieniu po środku placu między kościołem i do mem Zarz. Gminnego, w otoczeniu brzoź. Po zagajeniu przez starostę Scherffa, zabrał głos p. gen. Sławoj Składkowski, wygłaszając następujące przemówienie.

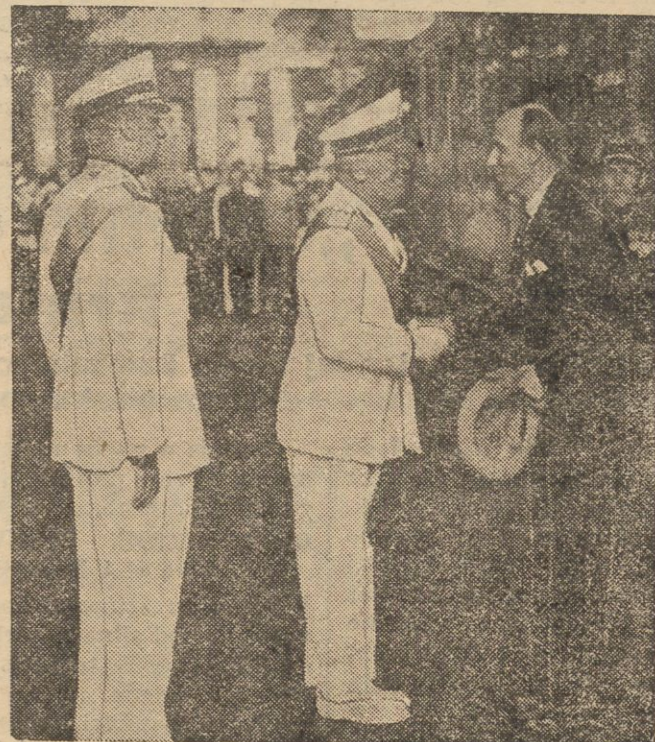
Szanowni Państwo!

Za chwilę odsłonić mam pomnik kaprala Stanisława Serafina, syna chłopieckiego tej ziemi, poległego w obronie granic Polski. Opatrzność Boża sprawiła, iż śmierć ofiarna młodego żołnierza Korpusu Ochrony Pogranicza nie poszła na marne, lecz przyczyniła się do pogodzenia dwóch sąsiednich krain, Polski i Lit-

wy. Wiść o przelanej krwi Stanisława Serafina wstrząsnęła całym światem. Litwa i Polska, dotąd zwaśnione, podały sobie ręce na zgodę sąsiedzką. Krew chłopiecka kaprala Serafina, która cud ten sprawiła, piękna była i szlachetna. Już przed 10 laty, gdy mały Staś chodził do tutejszej szkoły w Dzikowcu, zadziwiał nauczyciela i księdza katechetę swą pracowitością, zdolnościami i pragnieniem wiedzy. Po ukończeniu szkoły pomaga ojcu w pracy przy gospodarstwie, jednocześnie szykując się do żołnierskiego rzemiosła w miejscowym Strzelcu. W wojsku wyróżniał się zamiłowaniem do służby, odwagą i koleżeństwem. W najtrudniejszych chwilach życia żołnierskiego umiał podtrzymać dobry nastrój wśród kolegów. Te wszystkie szlachetne i piękne cechy charakteru odziedziczył Stanisław Serafin po ojcu Józefie, wójcie i radnym gminnym w Dzikowcu oraz po matce Wiktorii, która życie swoje poświęciła wychowaniu dzieci. Słuszną jest więc rzeczą, że pomnik kaprala Serafina staje tu w Dzikowcu, nieopodal zagrody chłopieckiej, w której ujrzał światło dzienne. Tu w tej wiosce krzepło ciało i kształciła się dusza przyszłego żołnierza KOP-u. Pomnik ten wzniesiony na cześć bohaterskiego syna chłopieckiego, odznaczenia nadane rodzinie i tym, którzy wnosili jego ducha do gotowości ofiary życia dla Polski, niech będą świadectwem wysokich cnót chłopieckiego. Kapral Stanisław Serafin zginął chwalebnie za Polskę, to też w chwili odsłonięcia jego pomnika wnoszę okrzyk „Niech żyje Polska“!

(Dalszy ciąg na str. 2).

Z pobytu dyplomatów węgierskich we Włoszech



Na zdjęciu — chwila powitania premiera Im redy przez Mussoliniego i hr. Ciano na dworcu w Rzymie.

## „Pan Hodża staje się nerwowym“

Generalny atak prasy niemieckiej na Czechosłowację

BERLIN (Pat). Rozmowa, jaką ambasador niemiecki w Londynie von Dirksen odbył przed swym wyjazdem na urlop z premierem Chamberlainem oraz dwukrotna wizyta przed stawicielem W. Brytanii w Pradze u premiera Hodży, dają powód prasie niemieckiej do wznowienia ataków na rząd czeski.

Zdaniem „Lokal Anzeiger“ „wykretna i oszukańcza“ taktyka Pragi wobec mocarstw zachodnich zmusiła Anglię do wyraźnego oświadczenia, iż życzy ona sobie ujrzeć bardziej konkretne rezultaty prac nad legendarnym statutem.

Bliski sfer oficjalnych, „National Ztg“ w artykule p. t. „Pan Hodża staje się nerwowym“ zwraca uwagę na

charakterystyczny objaw, że tym razem demarche rządu brytyjskiego nie była wsparta odpowiednimi krokami Francji, pomimo iż poseł francuski Delacroix wrócił już do Pragi. Raz jeszcze trzeba podkreślić, że za dalszy rozwój wypadków odpowiedzialna jest jedynie i wyłącznie Praga.

W komentarzu redakcyjnym „Berliner Tageblatt“ stwierdza, że ostatnie kroki Anglii wobec Czechosłowacji odbierają pewnej części prasy światowej prawo twierdzenia, iż Czechosłowacja może robić co jej się żywnie podoba, gdyż w każdym wypadku ma poparcie obu mocarstw za chodnich.

## Anglia w roli przyszłego mediatora?

LONDYN. (Pat). W kompetentnych sferach brytyjskich panuje przekonanie, że rokowania rządu praskiego z przedstawicielami Niemców sudeckich nie doprowadzą do porozumienia. Różnice między żądaniami wysuniętymi przez Henleina a koncesjami, do których udzielenia skłonny jest rząd czeski są tak wielkie, że możliwość kompromisu wydaje się prosto nieprawdopodobna. W tych warunkach, zdaniem politycznych sfer brytyjskich, trzeba się liczyć z ewentualnością

zalamaniam się rokowań.

Wydaje się, że rozmowy prowadzone ostatnio między W. Brytanią a Niemcami dowiodły gotowości kanclerza Hitlera przyjęcia mediacji W. Brytanii na wysławianym prawo twierdzenia, że Czechosłowacji.

O ile by do mediacji tej doszło, to niewątpliwie główne rokowania mediacyjne odbywałyby się w Londynie pod przewodnictwem lorda Halifaxa.

## Parlamentarzyści japońscy powrócą

TOKIO (Pat). Według wiadomości z Hsinkingu, mandżurskie ministerstwo spr. zagr. złożyło energiczny protest na ręce generalnego konsula sowieckiego w Charbinie przeciwko ostrzeliwaniu obywateli mandżurskich na rzece Ussuri w dn. 21 lipca.

Władze sowieckie we Władywostoku zawiadomiły japońskiego przedstawiciela dyplomatycznego, że przy frzymywani od 18 lipca japońscy parlamentarzyści zostaną niebawem wydani.

## Wielki rabin Brooklynu międzynarod. przemytnikiem narkotyków

Sensacyjne odkrycie policji paryskiej. — Magiczne koperty z heroiną. — „Święty piasek“ z Jeruzolimy

PARYŻ. (Pat). Policja paryska dokonała sensacyjnego aresztowania, osadzając w więzieniu wielkiego rabiną głównej dzielnicy Nowego Jorku, Brooklynu, Izaaka Leifera, pod zarzutem przemytu narkotyków z Francji do Ameryki i Palestyny.

Już w pierwszych dniach czerwca francuskie władze śledcze, nadzorujące spejancje nielegalny handel narkotykami, otrzymały informacje, że jakiś obywatel amerykański, piastujący wybitne stanowisko, uczestniczy w międzynarodowym handlu narkotykami, mając za główny punkt swych operacji Paryż. Policja delegowała jednego komisarza i kilku inspektorów dla dyskretnych obserwacji.

Po wywiadach obserwatorzy przyszli do wniosku, iż podejrzanym osobnikiem jest bawiący w Europie od kilku tygodni wielki rabin Brooklynu.

W sobotę policjanci śledzący rabiną

stwierdzili, że jadąc taksówką zatrzymał się przed sklepem introligatorskim w okolicach bulwaru Saint Germain i zabrał stamtąd kilkadziesiąt paczek, które odwoził następnie do biura pocztowego na placu Giedy. Policja zatrzymała auto, a następnie otworzyła kilka paczek, spoczywających na dnie faksówki. Jak się okazało, paczki te zawierały kosztownie opracowane księżki do nabożeństwa w języku hebrajskim. Po bliższym zbadaniu tych księzek, okazało się, że oprawa była podwójna i wewnątrz niej ukryte były koperty, zawierające heroinę, w ilości mniej więcej po 160 gramów.

Rabin Izaak Leifer, jak twierdzi prasa paryska, urodził się w r. 1893 w Polsce, w Peczenizynie, uzyskał jednak już od dawna obywatelstwo amerykańskie.

Jednocześnie z rabinem i jego towarzyszem aresztowany został introligator, który

wyrabiał dla rabiną oprawy księzek do nabożeństwa.

Introligator ten został jednak po dłuższym przesłuchaniu wypuszczony na wolną stopę. Rabin Leifer miał mu oświadczyć, że w księżkach przesyła swym współwyznawcom, ofiarom prześladowań politycznych za granicą, święty piasek z Jeruzolimy.

## Cywilna organizacja lotnicza w Anglii

LONDYN (Pat). Wczoraj wieczorem zawiadomił brytyjski minister lotnictwa przedstawiciel prasy o powstaniu nowej organizacji narodowej, której zadaniem będzie wciągnięcie na wypadek wojny do lotnictwa wojskowego ochotników pochodzących spośród ludności cywilnej.

## Pogrzeb Królowej-Matki rumuńskiej

BUKARESZT (Pat). Wczoraj rano odbyła się w niezwykle podniosłym nastroju pogrzeb Królowej — Matki, Marii.

Trumna ze zwłokami zmarłej przeniesiona została w ciągu nocy z pałacu Cotroceni do pałacu królewskiego. O godzinie 9 wkroczyły na salę tronową najważniejsze delegacje, po czym wśród pieni religijnych przystąpił oficerowie huzarów pułku Królowej Marii do znoszenia z katafalku trumny.

Przy dźwiękach marsza żałobnego złożono trumnę na lawecie armatniej. Na czele pochodu żałobnego kroczył kler. Za trumną prowadzono korcia królowej, dalej postępował samotnie król Karol, delegacje zagr., korpus dypl. i wielu dygnitarzy.

Orszak przybył przed dwunastą na królewski dworzec, skąd specjalny pociąg zawiózł trumnę do królewskich grobów w Curten de Argesie.

Zgodnie z życzeniem Zmarłej, serce Jej złożone zostało w złotej urnie.

Do Curtea de Arges pociąg żałobny przybył o godz. 16, witany salwą armatnią.

W drodze z dworca do klasztoru z grobami królewskimi uformował się orszak pogrzebowy w tym samym

porządku, jak w Bukareszcie.

Przy strzałach armatnich i dźwiękach hymnu narodowego złożono trumnę w grobowcu obok trumny małżonka królowej Marii, zmarłego w r. 1927 króla Ferdynanda.

\* \* \*

## NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE W WARSZAWIE.

WARSZAWA (Pat). W dniu 24 lipca w cerkwi Metropolitarnej na Pradze J. E. Metrop. Dyonizy odprawił uroczyste nabożeństwo za duszę s. p. J. K. M. Królowej Marii rumuńskiej.

W zastępstwie nieobecnego Pana Prezydenta R. P. wziął udział w nabożeństwie P. Marszałek Śmigły Rydz w towarzyszeniu członków domu cyw. i wojskowego P. Prezydenta oraz Rządu, wicemarszałków Sejmu i Senatu i generalicja.

## I W MOSKWIE.

MOSKWA (Pat). W dniu pogrzebu Królowej Marii rumuńskiej odbyło się o godz. 11 w cerkwi Objawienia Pańskiego nabożeństwo żałobne, w którym wzięli udział członkowie korpusu dyplomatycznego. Rząd sowiecki reprezentował szef protokołu dyplomatycznego, Barkow.

## Wielka ofensywa gen. Franco na granicę pirenejską

Władze francuskie oczekują 300.000 uchodźców

PARYŻ (Pat). „Le Matin“ donosi, że pogrnicza francusko - hiszpańskiego, że wojska powstańcze przystępują obecnie wielką ofensywę wzdłuż granicy pirenejskiej, która ma być skierowana na Seo d'Urgel i Puigcerde i ma na celu opanowanie całego odcinka granicy francusko - hiszpańskiej. Od kilku tygodni mają być koncentrowane w okręgu Benabere silne kontyngenty wojska powstańczego oraz znaczne ilości materiału wojennego, m. in. nowe, lekkie i szybkie czołgi, które dotychczas nie były używane w walkach na froncie hiszpańskim. Dowództwo nad przystępującą ofensywą ma objąć gen. Solehaga.

Władze francuskie miały poczynić przygotowania mające na celu obronę terytorium francuskiego przed ewentualnymi atakami lotniczymi, jak również uregulowanie ewentualnej ewakuacji oczekiwanych uchodźców. Prefekt departamentu Pirenejów wschodnich w rozmowie z przedstawicieli

cieli „Matin“ oświadczył, że trudno jest ustalić liczbę uchodźców, na których władze francuskie muszą się przygotować. Cyfra ta może się wahać od 100 tysięcy do 300 tysięcy.

SALAMANKA. (Pat.) Komunikat oficjalny powstańczej kwatery głównej: Wojska powstańcze poczyniły dalsze postępy na froncie Estramadury, zajmując nieprzyjacielskie pozycje w pobliżu Orellama de Vieja. Przednie strażnice powstańcze dotarły do miejscowości Zujar.

Lotnicy powstańcze stoczyli wczoraj walkę powietrzną, w której stracili trzy nieprzyjacielskie samoloty myśliwskie i jeden wielki samolot bombowy.

## Następny statek poszedł na dno

PARYŻ. (Pat.) Agencja Havasa donosi: Norweski statek „Tirana“ zawiadomił wczoraj rano, że został zaatakowany i obrzucony bombami przez nieznanego pochodzenia samolot. Zaatakowanie nastąpiło pod 36,35 stopniem szerokości północnej i 0,20 długości zachodniej.

# Samolot runął prostopadłe z wysokości 1000 m

## Nowe szczegóły katastrofy polskiego samolotu komunikacyjnego

Korespondent Pat. dowiadyuje się bliższych szczegółów katastrofy polskiego samolotu. Katastrofa nastąpiła w pobliżu wsi Gaietel

w odległości 100 metrów od dawnej granicy austriacko-rumuńskiej w lesie zwanym Dorotea Latonica. Samolot nie jest spalony, tylko doszczętnie rozbity skutkiem upadku ze znacznej wysokości. Zwłoki wszystkich pasażerów znajdują się w rozbitym samolocie.

Zegar przy sterze samolotu wskazuje godzinę 17.52,

czyli jest to dokładny czas katastrofy. Ostatnia wiadomość jaką otrzymała stacja radiotelegraficzna na lotnisku w Czerniowcach została podana z samolotu o godz. 17.38. Załoga donosiła wówczas, że aparat znajduje się w gęstych chmurach.

W dniu 23 lipca przybył na miejsce katastrofy konul polski w Czerniowcach p. Uzdowski i zabezpieczył przy pomocy oddziału żandarmerii zniszczony samolot do czasu przybycia polskiej i rumuńskiej komisji.

Świadkiem katastrofy polskiego samolotu był rumuński oficer por. Jonstanly Pițu, który oświadczył, że widział samolot w chwili, gdy wylonił się nagle z chmur i zachował się w powietrzu. Jednocześnie dał się słyszeć nieregularny dźwięk pracy motoru. Samolot powrócił jednak do normalnej pozycji, po czym chwiejnie opadł niemal prostopadłe z wysokości ok. 1000 metrów.

Zwłoki amerykańskiego lotnika-amatora dra Caro, mają być przewiezione do Bukaresztu, gdzie zostaną pochowane na miejscowym cmentarzu. Zwłoki obywatela bułgarskiego, inż. Radewa, zostały przez wiezione do Czerniowiec. Zwłoki japońskiego plk. sztabu generalnego Wako mają pozostać na miejscu katastrofy do czasu przybycia delegata poselstwa japońskiego w Bukareszcie. Zwłoki obywateli polskich, którzy padli ofiarą katastrofy zostaną przewiezione do Polski.

normalnej pozycji, po czym chwiejnie opadł niemal prostopadłe z wysokości ok. 1000 metrów.

Zwłoki amerykańskiego lotnika-amatora dra Caro, mają być przewiezione do Bukaresztu, gdzie zostaną pochowane na miejscowym cmentarzu. Zwłoki obywatela bułgarskiego, inż. Radewa, zostały przez wiezione do Czerniowiec. Zwłoki japońskiego plk. sztabu generalnego Wako mają pozostać na miejscu katastrofy do czasu przybycia delegata poselstwa japońskiego w Bukareszcie. Zwłoki obywateli polskich, którzy padli ofiarą katastrofy zostaną przewiezione do Polski.

## Niedobitki „ochotników” walenckich za kratami

Ostateczna likwidacja poleskiej bandy komunistycznej. — Stan zdrowia asp. Krążła poprawił się. — Policja pińska powróciła z wyprawy

Wczoraj w niedzielę powrócił do Pińska oddział miejscowej policji na czele z komendantem powiatowym, komisarzem Janickim, który po stoczeniu zaciętej walki z bandytami pod Derewnią brał udział w ostatecznej likwidacji tej bandy, zaś ostatnio OSACZAŁ I ŚCIGAŁ BANDYTÓW POD MOROCZEM, TUŻ PRZY GRANICY SOWIECKIEJ.

Jak się okazało wiadomość o drugiej bandzie, która posuwając się przez powiat stoliński dostała się na teren gminy Moroczno, skąd miała przejść na teren sowiecki, nie potwierdziła się. Informacje otrzymane przez policję nie odpowiadały rzeczywiście. Jak się okazało

BYŁY TO JEDYNE NIEDOBITKI PIERWSZEJ BANDY.

rozgromionej po krwawej utarczce pod Derewnią, o czym już donosiliśmy obszernie wczoraj.

Policja w wyniku akcji, prowadzonej na terenie powiatu stolińskiego i gminy Moroczno,

OSTATECZNIE ZLIKWIDOWAŁA CAŁĄ BANDE.

Wszyscy aresztowani zostaną przewiezieni pod silną eskortą ze Stolina do Pińska, gdzie toczyć się będzie dalsze dochodzenie.

Ranni bandyci na czele z hersztem przebywają nadal w szpitalu. Wczoraj jednak lekarze zezwolili już na ich

PRZESŁUCHANIE.

Zeznania te trzymane są ze względu na dobro dalszego śledztwa w ścisłej tajemnicy.

W Pińsku wywołuje wielkie zainteresowanie stan zdrowia kierownika Wydziału śledczego aspiranta Krążła, który przebywa w miejscowym szpitalu. W niedzielę wieczorem, STAN CHOROEGO ULEGAŁ DALSZEJ

### POPRAWIE,

tak że obecnie wszelkie niebezpieczeństwo dla jego życia, o ile nie nastąpią nieprzewidziane komplikacje zostało całkowicie wyeliminowane.

Kilku zatrzymanych na terenie gminy Moroczno przesłano również na razie do Stolina.

W ten sposób akcja likwidacji bandy pińskiej została ostatecznie zakończona. Obecnie toczy się dochodzenie nie prokuratorskie.

### Z prac OZN

#### Zjazd ZMP w Lidzie

Wczoraj odbył się w Lidzie powiatowy zjazd Zw. Młodej Polski OZN, z udziałem władz wojskowych i cywilnych.

Na zjazd, który wypadł niezwykle efektywnie, przybyło 2000 osób. (Szczegóły w jutrzejszym numerze).

### W SZCZUCZYNIU.

W Szczuczynie odbyło się w niedzielę wczorajszą zebranie gminne OZN, z udziałem około 100 osób.

Zebrani prowadzili bardzo ożywiłą dyskusję.

### Bezrobocie zmniejsza się

Bieżący sezon inwestycyjny jest u nas wyjątkowo udany dzięki stosunkowo dużym kredytom, jakie w roku bieżącym centrala Funduszu Pracy wyasygnowała Wilnu i Wileńszczyźnie na prowadzenie robót publicznych.

Na skutek tego stanu rzeczy liczba bezrobotnych uległa nienotowanemu od lat zmniejszeniu się. Tak np. ogólna liczba bezrobotnych grawituje obecnie w granicach 700 osób, wykazując w dalszym ciągu tendencję niższą.

### Kronika telegraficzna

Zniszczona została skutkiem wybuchu fa bryka pirotechniczna w miejscowości Novoli w pobliżu Lecce we Włoszech. Trzy osoby zostały zabite.

Książki i księżna Windsor opuścili Neapol, udając się do Cannes.

Głosowanie ludowe w Paragwaju nad układem zawartym z Boliwią w sprawie cha co odbędzie się 10 sierpnia br.

Niezwykłe gwałtowny pożar, który spustoszył port w Gravellnes zniszczył doszczętnie fabrykę konserw oraz magazyny zawierające towary. Wyrządzone przez pożar straty obliczane są na przeszło 20 milionów franków.

W niedzielę wykończono przy wjeździe na stację Saint Frudden pociąg osobowy. Pięć osób zostało zabitych, a liczne odniosły ciężkie i lżejsze obrażenia. Przyczyną wykończenia się pociągu są dotychczas nieznanne.

Wczoraj rano złożyło 200 kombatanów niemieckich, pochodzących z pułku, w którym w czasie wojny światowej walczył kanclerz Hitler, wieńce u stóp pomnika bohaterów wojennych w Lille.

Wczoraj w południe nastąpiło w pobliżu Therwil w dolinie Birsio w Szwajcarii zdarzenie między autokarem a motorem po ciągu. 15 pasażerów autokaru odniosło rany.

Wczoraj powrócił do Gdyni z Nowego Jorku M/S „Piłsudski” przywożąc około 250 pasażerów, ładunek i pocztę M/S „Piłsudski” dnia 26 lipca wyruszy na 5 dniową wyprawę do Sztokholmu.

## 20. rocznica powstania pułku ułanów wileńskich

W dniu dzisiejszym 25 lipca, w rocznicę bitwy pod Janowem, pułk ułanów wileńskich obchodzi swe święto pułkowe.

W tym roku przypada równocześnie 20 rocznica powstania pułku, którego historia tak ściśle jest z Wilnem związana, zwłaszcza jego pierwsze boje.

Pułk ułanów wileńskich sformował s. p. mjr. Władysław Dąbrowski, pierwszy dowódca pułku, z oddziałów konnych Samoobrony Ziemi Wileńskiej. Pułk formował się i kwaterował w maj. Pośpieszka pod Wilnem. Wówczas nosił nazwę „Pierwszy pułk ułanów wileńskich”.

W grudniu 1918 r. pułk rozpoczął na walkę z bolszewikami na kierunkach Wilno - Niemenczyn i Wilno - Kiena.

3 stycznia 1919 r. pułk pod dowództwem rtm. Dąbrowskiego wmaszerował dla powstrzymania wojsk czerwonych, zbliżających się od strony Nowej Wilejki.

W walkach roku 1920 pułk został przerzucony z frontu litewskiego i działał na korzyść 8 i 10 dywizji piechoty pod Łużkami, Hermanowiczami i w odwrocie nad Wilią, Niemnem i Narwią.

W dniu 25 lipca pułk pod dowództwem plk. Mściława Butkiewicza stał czołowym pod Janowem z dywizją kawalerii korpusu Gaja. Bierze udział w bitwie pod Myszynem w likwidacji 10-go korpusu Gaja. Przydzielony do grupy pościgowej, atakuje Mińsk i stacza bardzo ciężką walkę z brygadą piechoty bolszewickiej pod wsią Zasu lie i Kojudanowem.

Dnia 18 października pułk przechodził pod rozkazami gen. Żeligowskiego i rozpoczął działania w kampanii na Litwie Środkowej.

Za zasługi bojowe w wojnie bolszewickiej oficerowie i szeregowi pułku otrzymują 50 orderów wirtuti militari i 180 krzyżów walecznych.

## Święto pułkowe saperów

Dzielny Baon Saperów Wileńskich obchodzi w dniu dzisiejszym swe święto pułkowe.

Wczoraj, w przeddzień święta, o godz. 19 Baon udał się na Rosę, gdzie złożył hołd i przemaszerał przed Sercem Wielkiego Marszałka. O godzinie 20 odbył się Apel Poległych.

Program dnia dzisiejszego jest następujący:

Godz. 8 — nabożeństwo na placu koszarowym (w razie niepogody w kościele garnizonowym).

Godz. 9.20 — defilada na ul. Kościuszki.

Godz. 11.30 wspólny obiad żołnierski.

## Znany bokser wileński ranny w wypadku samochodowym

W sobotę wieczorem przy zbiegu ulic Jagiellońskiej i Portowej wydarzyła się katastrofa samochodowa.

Autobus „Arbonu” drugiej linii zderzył się z mknącą w przeciwną stronę taksówką. Taksówka została poważnie uszkodzona, zaś jeden z pasażerów, znajdujących się w taksówce poważnie ranny. Wezwane pogotowie ratunkowe przewoziło go do szpitala.

Jest nim znany nie tylko w Wilnie bokser wagi półciężkiej, Jerzy Wojtkiewicz, zam. przy ul. Dąbrowskiego 5. Zdaniem lekarzy życia Wojtkiewicza żadne bezpośrednie niebezpieczeństwo nie zagraża.

Przeciwno szoferom zarówno taksówki jak i autobusu spisano protokółu. (c)

## Złoty na wódkę albo życie!

Nocna strzelanina na ul. Sołtaniskiej

Wczoraj późno w nocy na Sołtaniskiej rozległy się nagle dwa strzały rewolwerowe a wśród za nimi krzyki „Trzymajcie! Bandyci!”.

Wyrwani ze snu mieszkańcy ulicy spostrzegli, bojaźliwie wyglądając przez szpary okien, SYLWETKI DWÓCH UCIEKAJĄCYCH OSOBNIKÓW,

pedzającego na nimi mężczyznę a po chwili kilku policjantów zaalarmowanych strzałami.

W wyniku pościgu uciekających osobników zatrzymano. Sprowadzono ich do komisariatu, gdzie wyjaśniono im co następuje:

Ul. Sołtaniską wracal do domu mieszkaniec tejże ulicy, Jan Bielski, szczie centralnym.

gdy nagle zastąpiło mu drogę dwóch osobników, którzy POD GROZBĄ ZABICIA ZAŻĄDALI OD NIEGO ZŁOTÓWKI NA WÓDKĘ

Napastawony nie przelakł się wy musieleli i odmówił, a gdy tamci rzucili się na niego z zamiarem wykonania swej groźby, Bielski wydobyl rewolwer i

ZACZAŁ STRZELAĆ NA POSTRACH,

zmuszając napastników do salwowania się ucieczką.

Strzały zaalarmowały policjantów, którzy po krótkim pościgu ujeli obu napastników. Okazali się nimi Józef i Bronisław Gilniewicz, zam. przy ul. Zubrowej 9. Obu osadzono w areście centralnym. (c)

## Chemia i miłość

Zemsta zawiedzionej manicurzystki

Kwas siarczany jest niebezpieczną bronią w ręku zawiedzionej w swych nadziejach niewiasty. O prawdziwie przekonał się dwudziestokilkuletni robotnik fryzjerski, Dawid Sachar, zam. przy ul. Św. Mikołaja 1, zatrudniony w jednym z zakładów fryzjerskich przy ul. Rudnickiej.

Dawid miał narzeczoną, manicurzystkę z zawodu, Genię Poczerłównę (Subocz 5). Przynajmniej ta uważała Sachara za narzeczonego i spodziewała się, ufając jego

słodkim przyrzeczeniom, że wkrótce ją poślubi. Stało się jednak inaczej. Sachar zaczął stopniowo odsuwać się i pewnego dnia oświadczył jej wyraźnie, że nie ma się po co ludzi nadzieja.

Onegdaj wieczorem zawiedzona w swych nadziejach niewiasta napadła na eksnarzeczonego przy wejściu do zakładu w którym pracuje i lunęła mu z buteleczki żrący płyn w twarz.

Sacharem zajęło się pogotowie ratunkowe, manicurzystką zaś policja (c)

## „Stosunki polsko-litewskie” w świecie... złodziejskim

Świat przestępczy potrafi doskonale dyskutować udogodnienia polityczne.

Z chwilą normalizacji stosunków polsko - litewskich, przed złodziejami i włamywaczami obu krajów otworzyły się „nowe perspektywy”.

Przed kilku dniami policja wileńska otrzymała informacje o aresztowaniu w Kownie 2 złodziei wileńskich, którzy potrafili już dokonać kilku kradzieży. Włamywacze kowieńscy zrewanżowali się swoim „kolegom po fachu” z Wilna i onegdaj, jak się do-

wiadujemy został aresztowany w Wilnie niebezpieczny włamywacz i złodziej mieszkający z Kowna, obywatel litewski, Grużewski, przybyły do Wilna na „gościnne występy”.

Włamywacz kowieński nawiązał już kontakt z miejscowymi złodziejami, znalazł nawet sobie „przyjaciółkę” ze świata przestępczego i szykował dokonanie większego włamania.

Grużewskiego osadzono na razie w areszcie centralnym w Wilnie. Po odbyciu kary w więzieniu polskim, zostanie wydany władzom kowieńskim. (c)

## Wielki, genialny, mądry, kochany „wybraniec narodu” i „nasze słońce” STALIN

Obchód dorocznego święta sportowego w Moskwie Groźby pod adresem Japonii. Jeżow i Dymitro w więziasce?

MOSKWA. (Pat.) W dniu wczorajszym na Czerwonym Placu odbyło się doroczne święto sportowe, w którym według oficjalnych danych z 9 milionów zorganizowanych sportowców wzięło udział 35 tysięcy. Defilada trwała prawie 6 godzin.

Tegoroczne święto sportowe odbyło się pod znakiem gloryfikacji Stalina. Co kilka minut specjalny speaker wznosił okrzyki na cześć wielkiego, genialnego, mądrego, kochanego Stalina, geniusza ludzkości, wodza rewolucji komunistycznej w całym świecie. Na transparentach widniały napisy: „Stalin, wybraniec całego narodu”, „Dzięki Stalinowi za szczęśliwą młodość”, „Stalin — nasze słońce”.

## Odślonięcie pomnika s. p. Serafina

(Dalszy ciąg ze str. 1).

Okrzyk ten trzykrotnie powtórzyli zebrań, a orkiestra odegrała hymn narodowy. Bezpośrednio potem Premier dokonał aktu odślonięcia pomnika. Oczom zbranych ukazał się duży rozmiarów monolit z czerwonego trembowelskiego piaskowca z płytą z czerwonego granitu szwedzkiego, na której widnieje napis następującej treści:

„Kapralowi ochrony pogranicza, urodzonemu w Dzikowcu 5 listopada 1914 r. poległemu w obronie granic Rzeczypospolitej Polskiej dnia 11 marca 1938 r.”.

Przedstawiciel KOP mjr. Zgrzebnicki wręczył ojcu s. p. Serafina nadany Zmarłemu kapralowi przez Prezydenta R. P. złoty krzyż zasługi, a z kolei pan Premier osobiście dekorował złotymi krzyżami zasługi rodziców s. p. Serafina, ks. dz. Parysza, ks. prob. Wojtyłę, a srebrnymi i brązowymi wybitniejszych przedstawicieli miejscowej ludności wiejskiej. Wójt zawiadomił przy tej sposobności pana Premiera o uchwale gminy na dania panu Premierowi obywatelstwa honorowego, prosząc o przyjęcie tego tytułu.

Na trybunie mauzoleum byli obecni członkowie rządu i Politbiura ze Stalinem na czele. Poza tym obecni byli Dymitrow, szef Kominternu, Litwinow, lotnicy Gromow i Kokkinaki oraz Papanin. Zaczęły nadszy, iż na cześć Jeżowa prawie że nie wiałowano. W ciągu 2 godzin dał się słyszeć tylko jeden okrzyk na jego cześć. Nie wznoszono również okrzyków na cześć Dymitrowa.

Mówcy wzywali młodzież do opanowania sztuki wojennej, oświadczać zarazem, iż młodzież ta prosi rząd, by pozwolił jej dać naukę wrogowi. Poza groźbami Japonii, innym państwom nie grożono.

Uroczystość zakończyła się wzniesieniem okrzyku na cześć Pana Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego Rydza, premiera gen. Składkowskiego, poczym orkiestra odegrała hymn narodowy i pieśń legionową „Pierwsza Brygada”. Następnie pan Premier w otoczeniu przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych odebrał defiladę. W czasie drogi do Dzikowca pan Premier zatrzymał się przy budującej się szkole w Dobryminie gminy Przeclaw pow. mieleckiego i ofiarował na dokończenie budowy szkoły zł 500. Na przedmieściu Kolbuszowej pan Premier wręczył właścicielom zagrodę po 50 złotych jako nagrodę za wro rowy porządek obejścia.

Podczas pobytu w Dzikowcu pan Premier wręczył tysiąc złotych wójtowi gminy na potrzeby gminy, a poza tym 200 zł księdzu na kościół.

Premier zawiadomił Józefa Serafina, że otrzyma od niego w darze mocnego, zdrowego konia oraz młoc karnię.

Wracając z Mielca po drodze p. Premier odwiedził we wsi Czezie za grodę rolnika Pawła Bryka, któremu udzielił zapomogi w sumie złotych 50.



# JESZCZE KILKA OSÓB

i nasz pociąg popularny  
WILNO — GDYNIA — HEL  
będzie ZAPEŁNIONY.

Mały koszt — dużo przyjemności. Przejazd **w czystym, przestronnym** pociągu, morskie przejażdżki po porcie i na Hel, wygodne kwatery turystyczne, to wszystko tylko **zł 29.50. Okazja niebywała.** W drodze — **dancing z muzyką** i przystępna **restauracja** Towarzystwa Wagonów Międzynarodowych.

Pozostałe karty uczestnictwa wydaje „KURJER WILEŃSKI”, ul. Biskupa Bandurskiego 4.

## Inauguracja sali polskiej na uniwersytecie w Pittsburgu

W Uniwersytecie Pittsburgskim odbyła się inauguracja Sali Polskiej, poświęconej studium polskiej literatury i sztuki. Przy tej sposobności ambasador R. P. Jerzy Potocki wygłosił przemówienie, w którym wyraził nadzieję, że Polska Sala stanie się żywą pamiętką polskich tradycji w Pittsburgu. „Stulecia przyjaźni — mówił ambasador — złączyły Polskę z Ameryką. We wszystkich dziedzinach pracy ludzkiej spotykały się nasze dwa kraje we wspólnych wysiłkach. Były czasy, w których walczyliśmy razem na wspólnych polach bitew. Mito mi zauważyć, że w salach, poświęconych nauce, tradycja naszej obopólnej przyjaźni jest utrzymywana z tym samym zapałem i poświęceniem. Mam nadzieję, że ci, którzy po nas znajdują się w tej Polskiej Sali, będą zawsze pamiętali nie tylko o ułatwieniach, które tu znajdują w swych studiach, ale także o tradycjach polsko-amerykańskiej przyjaźni, którą ta sala reprezentuje”.

## LEKARZE

DR MED. JANINA  
**Piotrowicz Jurcenkowa**  
ordynator szpitala Sawicz.  
Choroby skórne, weneryczne i kobiece  
przeprowadziła się  
na ul. Jagiellońską 16 m. 6, tel. 18 66.  
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

## DOKTOR MEDYCYNY Cymbler

Choroby weneryczne, syfilis, skórne i moczopięciowe ul. Mickiewicza 12 (róg Tatarskiej, tel. 15-64. Przyjmuje od 8-2 i 5-8.

## DOKTOR Zeldowicz

Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od godz. 9-1 i 5-8 w.

## DOKTOR Zeldowiczowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12-2 i 4-7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

## AKUSZERKI

AKUSZERKA  
**Maria Laknerowa**  
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.  
— ul. Jakuba Jasińskiego 1a-3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

## Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM bardzo tanio sklep spożywczy z towarami i urządzeniem Ludwisarska Nr 9 m. 8.

DOG TYGRYS (szczenię — suka) b. ładna do sprzedania. Tomasz Zana 7-3. Godz. 17-19.

## BARANOWICKIE

NOWOCZESNE radioodbiorniki - dęfony na głośnik, przystosowane do miejscowej rozgłośni w Baranowiczach, poleca firma Rożnowski i Karaś Baranowicze, Nowogródzka 2, tel. 141.

ZGUBIONY dowód osobisty wydany przez Starostwo baranowickie na imię Filomeny Berezowik, zam. w Baranowiczach, ul. Zwirki 10 ulewiażnia się.

Kupujemy każdą ilość tegorocznego MIODU, dojrzalszy S E R O W litewskich i GRZYBÓW suszonych.

Płacimy najwyższe ceny  
Spółka Chrześcijańska  
„EKONOMIA”  
Baranowicze, ul. Szeptyckiego 50  
telefon 97

## Nieświeskie

Chrześcijański sklep skór i obuwia  
CIEŚLAK B., Kleck — Rynek  
Wykonuje solidnie, szybko i tanio wszelkie obstalunki.

## BIURO OGŁOSZEŃ J. KARLIN

Wilno, Niemiecka 35, tel. 605  
OGŁOSZENIA  
DO WSZYSTKICH PISM  
DOGODNE WARUNKI

# KRONIKA

LIPIEC  
25  
Niedziela

Dziś: Jakuba Apostoła  
Jutro: Anny Matki NMP

Wschód słońca — g. 3 m. 18  
Zachód słońca — g. 7 m. 32

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 24. VII. 1938 r.

Ciśnienie 757  
Temperatura średnia + 20  
Temperatura najwyższa + 23  
Temperatura najniższa + 16  
Opad: ślad  
Wiatr: południowo - wschodni  
Tendencja: bez zmian  
Uwagi: chmurno, w południe przelotny opad

## POGODA NA DZIŚ,

W całym kraju pogodnie i ciepło. Jedynie w godzinach popołudniowych wystąpi skłonność do burz i przelotnych deszczów, zwłaszcza w dzielnicach zachodnich.

Temperatura w ciągu dnia około 25 stopni.

Słabe wiatry zachodnie.

## WILEŃSKA

### DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Jundziła (Mickiewicza 33) S-ów Mańkowszcza (Piłsudskiego 30); Chrościeckiego i Czaplńskiego (Ostrowska 25); Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29); Pietkiewicza i Janusz (Zarzecze 20).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyr (Legionów 10) i Zajęczkowskiego (Witoldowa 22).

## MIEJSKA.

**Budowa osiedli robotniczo-rzemieślniczych.** W Polsce istnieje Towarzystwo Osiedli Robotniczych, które na te cele uzyskuje kredyty państwowe. Dla Wilna budownictwo tego typu posiada szczególne znaczenie ze względu na prymitywne warunki mieszkaniowe sfer robotniczych i drobnych rzemieślników gnieźdzących się w wilgotnych suterenach lub w starych ruderach podmiejskich. Ostatnio Magistrat na budowę domów rob.-rzemieśln. przeznaczył tereny na ul. Grochowo-Zbożowej — lecz własnym funduszem nie jest w stanie rozpocząć budowy. Miasto zamierza na ten cel raciągnąć pożyczkę w wysokości 300.000 złotych.

**Ille samorząd wydaje na komorne za lokale szkolne?** Samorząd wileński czyni sta rania o pożyczkę w wysokości 400.000 zł na budowę nowego gmachu szkoły powszechnej.

Budowa nowej szkoły rozpoczęta zostanie w roku przyszłym.

Przy okazji nie od rzeczy będzie podać kilka cyfr bardzo charakterystycznych i uśadniającej jaknajrychlejszą konieczność budowy przez samorząd własnych gmachów szkolnych. Miasto odnajmuje od osób prywatnych 32 pomieszczenia szkolne, z których jedynie 9 jest odpowiednich, reszta są to lokale mieszkalne nie dostosowane do potrzeb szkolnych. Tytułem czynszu za wyna jęte pomieszczenia miasto płaci ok. 154 000 zł rocznie. W ciągu ostatnich 15 lat Zarząd Miejski wydał na ten cel około 4.000.000 złotych.

Nie trzeba dodawać, że sumy te uzasadniają w zupełności konieczność jak najintensywniejszej budowy własnych gmachów szkolnych, biorąc już tylko pod uwagę stronę budżetową zagadnienia.

**Zabrakło kostki na ul. Kwiatową?** Magistrat w roku bieżącym wziął się z wielkim zapałem do regulacji zaniedbanych u nas jezdni. Opracowano plany i kosztorysy. W pierwszą kolejkę poszły ulice stanowiące dojazd do dworca. Niestety tempo robót nie

zawsze było szybkie. Prace jednak posuwały się naprzód i część ulic, jak npr. Szopena i Sadowa otrzymały piękną kostkę kamienną. Planem robót objęta była również ul. Kwiatowa, którą rozkopano, wyrzucono „kocie łby” jezdnię przygotowano do ułożenia kostki. Kostki jednak nie ułożono, na łomiat zasypano jezdnię piaskiem. Podobno zabrakło budulca.

Z tego powodu wśród mieszkańców ul. Kwiatowej panuje wielkie rozgoryczenie.

HOTEL  
„ST. GEORGES”  
W WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

## RADIO

PONIEDZIAŁEK, dnia 25 lipca 1938 r.

6.42 Pieśń poranna. 6.45 Gimnastyka  
7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna. 8.00 Muzyka wakacyjna. 8.55 Program na dzisiaj. 9.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Muzyka lekka. 14.00 Muzyka popularna. 14.15 Przerwa. 15.15 „Moje wakacje” — powieść Starego Doktora dla dzieci. 15.30 Recytacje prozy: „Czarna wieś” — nowela Haliny Lenczewskiej. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert solistów. 16.45 Prowanca — kraj śpiewającego świerszcza — felieton. 17.00 Gawęda regionalna Leona Wolteckiego. 17.15 Duety wokalne w wyk. Olgi Olginy i Miry Sobolewskiej. 17.35 Muzyka kameralna. 17.45 Skrzynka ogólna — prowadzi Tadeusz Łopalewski. 17.55 Program na wtorek. 18.00 Pogadanka sportowa. 18.10 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.15 Utwory Gabrieli Faura. 18.30 Audycja Legii Akademickiej. 19.00 „Żołnierz w piosence” — piosenki w wyk. chóru męskiego „Echo” w Grudziądzu. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 „Uśmiech Albionu” — koncert rozrywkowy. W przerwie „Przedostatnia przygoda Sherlocka Holmesa” — skecz. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Koncert w wykonaniu zespołu jugosłowiańskiego, instrumentów ludowych „Tamburica”. 21.50 Wiadomości sportowe. 21.57 Przerwa. 22.00 Transmisja koncertu kameralnego z Kopenhagi.

WTOREK, dnia 26 lipca 1938 r.

6.42 Pieśń poranna. 6.45 Gimnastyka.  
7.00 Dziennik poranny. 7.15 Koncert poranny. 8.00 Muzyka wakacyjna. 8.55 Program na dzisiaj. 9.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Suity orkiestrowe. 14.00 Muzyka popularna. 14.15 Przerwa. 15.15 Zagadka geograficzna — audycja dla dzieci starszych. 15.35 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert rozrywkowy. 16.45 Motocyklem po Polsce — opowiadanie. 17.00 Pogadanka aktualna Wacława Śledzińskiego. 17.10 Koncert symfoniczny z udziałem Henryka Merckla. 17.50 Wileńskie wiadomości sportowe. 17.55 Program na środę. 18.00 Małpka wśród żab — pogadanka. 18.10 Koncert kameralny z Krzemienia. 19.10 „Pan mandatariusz urzęduje” — fragment I z „Zaklętego dworu” — Walerego Łozińskiego. 19.25 Pogadanka aktualna. 19.35 „Gulasz z papryką” — koncert. W przerwie „Tokaj” — skecz. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. „Konkursy przysposobienia rolniczego” — pogadanka. 21.10 Walce w wykonaniu Janiny Szymulskiej — sopran. 21.25 Nadanie szefostwa im. gen. dyw. Gustawa Orlicza - Dreszera pułkowi ułanów wielkopolskich. 21.55 Wiadomości sportowe. 22.00 Muzyka operowa w Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

## TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, w poniedziałek dnia 25 lipca — przedstawienie wieczorowe o godz. 8.30 — wypełni doskonała, ciesząca się dużym powodzeniem, komedia w 3 aktach „Szóste piętro. Obsada premierowa. Reżyseria Z. Kozanowicza. Oprawa dekoracyjna — K. i J. Golusów.

— Ostatnia premiera w Teatrze na Pohulance! Najbliższą premierą Teatru Miejskiego na Pohulance będzie sztuka wybitnego poety Wojciecha Bąka „Protest”. W roli Barbary wystąpi znana Wilno aktorka Teatru Poznańskiego — T. Koronkiewiczówna, w roli Jerzego — J. Wasilewski, pozatem I. Jaśńska - Detkowska i I. Wiedeńska. Sztuką tą obecna Dyrekcja zakończy siedmioletni okres swej pracy.

## Z teki policyjnej

NAPADLI I POBILI.

Do mieszkania Heleny Alchimowicz (Arsenalska 4) wtargnęli Stanisław Wiśniewski i Bronisław Kuleszo, nieustalonego miejsca zamieszkania i dotkliwie ją pobili, usiłując zniszczyć meble i urządzenia mieszkalne.

Powiedomiona o najściu policja zarządziła poszukiwanie za sprawcami. (c)

## „REKORDY” MOTOCYKLOWE.

Na ul. Włocławskiej pod pędzący motocykl, prowadzony przez Zakrzewskiego Jana (Żelazna Chałka 7) wpadł przez własną nieostrożność D. Kowarski (J. Klacki 6), który padając na jezdnię doznał polecezenia głowy. (c)

## GDY SPRYTNY SYNALAK MA ZAMIŁOWANIE DO HANDLU...

Na niezwykle pomysł wpadł 19-letni Zygmunt Kuszyk, mieszkaniec osady Mironowszczyzna, gm. derawnickiej, który w czasie nieobecności swej matki, Stefanii, usiłował rzekomo w jej imieniu sprzedać dom i grunta. Sprytny Kuszyk podjął już zalążek w wysokości 100 zł, lecz w porę matka przyjechała z Wilna i cała afera wyszła na jaw. (c)

## ZA NADMIERNĄ GORLIWOŚĆ KUPIECKĄ.

Organa policyjne sporządziły w ciągu dnia wczorajszego 6 protokółów za uprawianie połamanej handlu w niedzielę. Nieuczciwi kupcy zostaną ukarani grzywną lub aresztem.

## CASINO

Początek o godz. 4-ej. Podwójny program:

1) **Liliana HARVEY**  
w najnowszym swoim sukcesie „7 policzków — 7 całusów”  
2) **SCHIRLEY TEMPLE**  
w największym swoim filmie „Pasażerka na gapę” Ceny na wszystkie seanse: balkon 25 gr, parter od 54 gr

## HELIOS

Wznowienie reprezentacyjnego filmu polskiego

„Kościuszkę pod Racławicami”  
Piękna karta z bohaterkiej przeszłości narodu!  
Barszewska, Zacharewicz, Samborski, Węgrzyn i inni  
Nadprogram: AKTUALNOŚCI

## Chrześcijańskie kino SWIATOWID

Doskonała polska komedia muzyczna  
„Dyplomatyczna żona”  
W rolach gł. Kenda, Cwiklińska, Zeličowska, Grossówna, Zabczyński, Znicz i in  
Początki seansów: 5, 7 i 9. W niedziele i święta od 3-ej

## OGNIŚKO

Dziś. Szampańska komedia produkcji austriackiej p. t.

„Muszę być młody”  
W rolach głównych: **Liana Haid** i **Herman Thimig**  
Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Początek seansów o 6-ej, w niedzielę i święta o 4-ej

REDAKCJA i ADMINISTRACJA  
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1  
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4  
Redakcja: tel. 70. Godziny przyjęć 1—3 po południu  
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30  
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródka, ul. Bazylińska 35, tel. 169;  
Lida, ul. Górnianka 8, tel. 166; Baranowicze,  
Ułańska 11; Brześć n/B. Pierackiego 19, tel. 224;  
Pińsk, Dominikańska 40.  
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce,  
Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6,  
Suwałki — Em. Piłata 44, Równe — 3-go Maja 13,  
Wołkowysk — Brzeska 9/1.

CENA PRENUMERATY miesięcznie:  
z odnośnikiem do domu w kraju —  
3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w  
administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-lamowy, za tekstem 10-lamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

